

Serce z betonu



Comporecordeyros

Serce z betonu

Comporecordeyros



© Copyright by Comporecordeyros
Projekt okładki Comporecordeyros
ISBN 978-83-272-4082-8

Wszelkie prawa zastrzeżone. Rozpowszechnianie i kopiowanie całości
lub części publikacji zabronione bez pisemnej zgody autora.

*** Wolność musi być ***

Wolność musi być.
Inaczej żaden koń was nie pociągnie.
Żadna ochota nie poruszy waszych rąk.

Pojąć to trzeba mimo wszystko.
Mimo idiotyzmu klątw,
mimo inteligentnych głątw,
mimo obcych projektów mątw.

Pomimo kpiny z oczywistości,
oczywistość należy do serca wziąć.

*** Brzęczenie muchy ***

Definicja logiki jest
radykałnie paradoksalnie
mniej określona,
niż pojęcie dobrej woli.

Dlatego każde zwycięstwo rozumu
na przestrzeni dziejów,
wiąże się z cenzurą prawdy.

Żywa prawda wyłazi mimo
tych zwycięstw rozumu...

Jakby nie rozumiała zwycięstwa rozumu.
Jakby go nie zauważała.
Ot, brzęczenie muchy.

*** Serce z betonu ***

Serce z betonu,
przymijania nie czuje.
przyszłości nie widzi.

Łzy nie utoczy na widok
ławki zbutwiałej niemiłosiernie.
Na której siedziało z piękną dziewczyną,
lekceważąc sobie jej tęsknoty
skarbiec otwarty szerzej niż oczy.

Bo jeszcze pełno
było przed nim nocy.
Bo to, bo tamto...

Ławka wtedy była całkiem nowa.

Serce z betonu
wybudował sobie los
w świecie przeciw proroczym.

Teraz twarz innej dziewczyny
przegląda się w telefonie.
Chyba w nim zapisane ma
wszystkie marzenia.

Serce z betonu jej nie zaczepia.
Wokół reklam kolory,
a w nim sepia.

Jej twarz w świetle telefonu
wysyła bezgłośnie wiadomość.
Nie rozgrywa życia w miejscu
z którego zaczyna się teraz.
Jest porwana gdzieś tam.

Serce z betonu nie jęknęło
na nieobecność,
kontrolowaną przez nieanioty.

Sercu z betonu
w uszach brzęczą pszczoły bezmiodne.
Takie pszczoły są teraz modne.